

100 numerów Kolega, listu informacyjnego zrzeszenia BfS

Dziękujemy za przeczytanie 99 numerów. Z naszej strony obiecujemy, że tak długo jak będzie potrzeba na wspomaganie kolegów i koleżanki z Polski, tak długo będziemy wydawali list informacyjny Kolega.

Kiedy wydawaliśmy 1 numer Kolega, w tamtym czasie przewodniczący Zrzeszenia Zawodow Budowlanych w Kopenhadze napisał następujące słowa:

- Witamy serdecznie w pierwszym numerze, naszej polsko języcznej gazety informacyjnej i witamy serdecznie w Danii. Wydalimy ta gazetke , dlatego ze, przez ostatnich pare lat spotykamy polskich kolegow na placach budowy w Danii. Czesto jest tak ze, oni nie posiadaja wystarczajacej wiedzy na temat warunkow o dunskim rynku pracy i dlatego nie moga zadac swoich praw. Czesto spotkalismy sie z tym ze, "firmy-oszuscii", okradali i oszukiwali was z



wynagrodzenia, ktore ciezk zarobiliscie. Z tego powodu ani wy ani my nie jesteśmy zadowoleni, mowi **Anders Olesen**, przewodniczący Zrzeszenia Związkow Zawodowych Budownictwa w Kopenhadze. - Ten proceder musimy razem zatrzymać i dlatego jest bardzo ważne, abysmy sie lepiej poznali. Ta gazeta informacyjna, jest jednym ze sposobow, azeby tego dokonac. My mamy nadzieje ze, bedziecie chcieli skontaktowac sie z nami, w razie problemow i jezeli bedziecie potrzebowali pomocy ze strony zwiazkow



zawodowych. Razem możemy zabezpieczac najlepsze warunki pracy. Jesli bedziemy rozdzieleni/oddaleni tylko pracodawcy zarabia fortune I beda wygranymi.

Przeczytajmy, co napisał obecny przewodniczący zrzeszenia BfS?

Witamy w 100 numerze listu informacyjnego KOLEGA. Kiedy 18 lat temu wydalimy pierwszy numer, bylo to dlatego, bo spotykalismy kolegow i kolezanki z Polski na budowach w Danii. Koledzy i kolezanki nie znali warunkow na dunskim rynku pracy oraz swoich praw pracowniczych. To wykorzystywali pracodawcy poprzez oszustwa oraz w wypłatach pensji.

Teraz 18 lat później problemow nie jest mniej. Wrecz przeciwnie widzimy wiecej oszustw i wykorzystywan niz kiedykolwiek wcześniej.

Przybylo wielu kolegow i kolezanek z zagranicy do Danii i niestety także wielu pracodawcow, ktorzy widza mozliwosci na zarobienie łatwych pieniedzy poprzez oszukiwanie ludzi, ktore nie znaja swoich praw.

Pensja, BHP i warunki mieszkaniowe sa pod presja i naciskiem. Jest ważnym aby znac zasady gry i trzymac sie razem aby byly one przestrzegane. A to wszystko poprzez list informacyjny probujemy naswietlac. Proszę pamiętać dzielic sie nim z kolegami i kolezankami.



Przyjemności w czytaniu. Pozdrawiam **Henrik Juul Rasmussen**, przewodniczący zrzeszenia BfS.

Kolega i działania klubu związkowego

W październiku 2006 wydaliśmy 1 numer Kolega, a 16.czerwca 2007 stworzyliśmy klub.

Oba pomysły przetrwały do dziś, tj. kwietnia 2024. Ale dlaczego one przetrwały?

Wyzysk, oszustwa z pensji, narazanie na utratę zdrowia czy nawet życia jest nadal dniem powszednim dla wielu Polaków i Polek na dąńskim rynku pracy. I dlatego jest potrzebny wkład w informowanie o prawach i obowiązkach. Niestety kuleje korzystanie z tych informacji.

Dzień po dniu do oddziałów związków zawodowych zgłaszają się poszkodowane osoby. Historie z jakimi one przychodzą, są historiami, które nie powinny mieć racji bytu w 2024 roku w Danii.

Ale co one mogą dowodzić wszystkim Polakom i Polkom? To co lokalna siła robocza i związki zawodowe powtarzają: "Pracodawcy nigdy nie dali nam pracownikom nic za darmo" "Walka o poprawę płac i warunków pracy trwa i będzie trwała"

Osoba z Polski może powiedzieć jaka walka? Przecież tu jest lepiej niż w Polsce. No właśnie tu jest lepiej niż w Polsce. Ale to LEPIEJ jest efektem ciągłej walki.

W 1899 dokonano umowy pomiędzy Główną Organizacją Związków Zawodowych a Organizacją Pracodawców, która do dziś tworzy podstawę do legalnego organizowania się w związkach zawodowych oraz dokonywania krajowych i lokalnych układów zbiorowych. Ta umowa z 1899 jest podstawą co nazywamy DEN DANSKE MODEL. Gdzie strony rynku pracy rozmawiają, negocjują i współpracują aby stworzyć jak najlepsze warunki dla pracowników i pracodawców. I nie jest chyba zaskoczeniem, że kiedy pracownik ma prawo wpływu na swoją pracę i produkcję na lokalnym miejscu pracy oraz kiedy jest szanowany przez swojego pracodawcę, wtedy rezultaty pracy są jak najbardziej owocne. To dowodzą wszelkie badania i rezultaty. Niewolnictwo czy nacisk nigdy nie były i nie są drogą do sukcesu pracodawcy.

Ale z czym spotykamy się MY POLACY na dąńskim rynku pracy?

Często wcale nie czujemy się, że jesteśmy w pracy w Danii, bo warunki pracy i płacy nie odzwierciedlają tego w jakich warunkach pracuje lokalna siła robocza, czytaj DUNSKA; Nasze płace wahają się często około najniższych stawek za pracę;

Za często ulegamy wypadkom w pracy, co dokładnie nie jest

rejsetrowane

Pracujemy o wiele więcej niż 37 godzin na tydzień, co wyniszcza nasze zdrowie

Ale dlaczego tak się dzieje?

Akceptujemy to co jest wyżej podane, bo mówimy że i tak jest lepiej niż w Polsce

Nie zmieniamy swojego podejścia do życia i pracy w Danii z polskiego na dąńskie

Nie robimy tak jak lokalna siła robocza:

Nie zapisujemy się do związku zawodowego, a to jest podstawa dąńskiego modelu, pracownicy są w swoich związkach, a pracodawcy w swoich. Ryzykujemy, że kiedy będzie nas za mało w związkach, to pracodawcy nie będą chcieli dokonywać układów zbiorowych. I zostanie wprowadzona najniższa pensja krajowa. W Niemczech aktualnie 12,41 euro/91 kr. brutto na godzinę.

CZY CHCESZ PRACOWAĆ ZA TĄ STAWKĘ?

Bedac już członkiem związku, nie wybieramy swoich przedstawicieli na miejscu pracy. A mamy prawo do wyboru reprezentanta związkowego i reprezentanta BHP. Obie te funkcje są chronione przed łatwym zwolnieniem poprzez postanowienia układu zbiorowego lub prawo

Nie nogocjujemy naszych płac, a do czego mamy prawo co najmniej 1 raz w roku

Nie korzystamy z douczania zawodowego. Bez nowych kwalifikacji, trudno jest poszukać pracy czy wynegocjować lepszą pensję

Nie zostajemy członkami kas bezrobocia, które gwarantują dochód bezrobocia do 2 lat

I inne, które każdy z nas może dopisać...

Przypominamy, że składka miesięczna na związki zawodowe jest stawką brutto. Możemy poprzez własną kartę podatkową odciągnąć do 7.000 kr. na rok za związki. A w większości wypadków płacimy wtedy nie więcej niż 10 KR. NETTO ZA ZWIĄZKI NA DZIEŃ! Chcesz się zapisać skontaktuj się z osobą kontaktową klubu, Robertem: rpl@def.dk lub SMS: 22798960.

Na koniec artykułu chcemy przytoczyć jedną z konkluzji nowego badania o warunkach pracy/BHP zagranicznej siły roboczej w branży budowlanej. Badanie wykonał Uniwersytet Aalborg w listopadzie 2023.

"PRACODAWCY CAŁKOWICIE BEZ KOMPASU MORALNOŚCI, NIE PRZYPISUJĄ PRACOWNIKOM - MIGRANTOM ŻADNEJ LUDZKIEJ WARTOŚCI"

POLSKI KLUB ZWIĄZKOWY PRZY BS KOPENHAGA

Robert Olejnik, tel: 22798960, e-mail: rpl@def.dk.



FIND OS PÅ FACEBOOK:
Polski klub związkowy
Byggefagenes-Samvirke